

Sygn. akt: III U 1662/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Suchcicka
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Małgorzata Laskowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 grudnia 2013 r. w O.

sprawy z odwołania W. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o świadczenie przedemerytalne

na skutek odwołania W. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 26 września 2013r. **znak** (...)

orzeka:

oddala odwołanie.

Sygn. akt III U 1662/13

UZASADNIENIE

W. D. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. z dnia 26 września 2013r. odmawiającej mu prawa do świadczenia przedemerytalnego. Odwołujący podniósł, że ZUS niesłusznie nie zaliczył mu okresu pracy w gospodarstwie rolnym W. B. w ilości 3 lat, 9 miesięcy i 11 dni i przyjął, że nie spełnia on przesłanek art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych tj. nie legitymuje się okresem 40 lat ogólnego stażu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podniósł że, odwołujący nie spełnia warunków określonych w artykułe 2 ust. 1 pkt.5 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych.

Sąd ustalił, co, następuje:

W. D. (ur. (...)) wystąpił do (...) Oddział w P. z wnioskiem o świadczenie przedemerytalne.

Poza sporem jest, że przed przejściem na zasilek dla bezrobotnych odwołujący zatrudniony był w okresie od 12.03.1976r. do 28.02.2013r. w (...) Zakładach (...) i (...) SA, a stosunek pracy został rozwiązany przez wypowiedzenie

przez zakład pracy z powodu zmian organizacyjnych i ekonomicznych dotyczących zakładu pracy, powodujących likwidację zajmowanego stanowiska zgodnie z ustawą z 13 marca 2003r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz. U. Nr 90/2003).

Ustalając uprawnienia do świadczenia przedemerytalnego Oddział ZUS obliczył staż pracy odwołującego się, który na dzień złożenia wniosku wyniósł 37 lat, 6 miesięcy i 8 dni (w tym okres składkowy 37 lat, 2 miesiące i 14 dni, okres nieskładkowy 3 miesiące i 24 dni), zaś na dzień rozwiązania stosunku pracy to jest na 28 luty 2013r. jego staż wyniósł łącznie 37 lat i 4 dni zamiast wymaganych czterdziestu lat pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uwzględnił do ilości udokumentowanych okresów ubezpieczenia - okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 05.04.1970r. do 11.03.1976r. ponieważ z przedłożonych dokumentów wynikały rozbieżności m.in. dotyczące właściciela gospodarstwa rolnego.

W spornym okresie od 05.04.1970r. do 11.03.1976r. odwołujący się zamieszkiwał na terenie gospodarstwa rolnego, stanowiącego własność jego babci W. B.. Odwołujący się nie pracował w nim w taki sposób, aby uznać, iż była to praca świadczona stale, minimum 4 godziny dziennie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków J. B. (1) (k. 23 as, adnotacja 17:48), świadka J. S. (k. 24, adnotacja 20:54), zeznaniach odwołującego słuchanego w charakterze strony (k 24, adnotacja 24:39) oraz dokumentów znajdujących się w aktach rentowych SPS 7070282.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie nie jest zasadne.

Zgodnie z ustawą z dnia 30 kwietnia 2004r. o świadczeniach przedemerytalnych prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje osobie, która poza innymi przesłankami określonymi w ustawie spełnia wymóg określony w pkt 5 cyt. przepisu tj. do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, **posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 40 lat dla mężczyzn.**

Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu szesnastego roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe są krótsze od okresu wymaganego dla przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było to czy okres pracy odwołującego W. D. na gospodarstwie rolnym położonym we wsi G., należącym do W. B. można zaliczyć w myśl powołanego wyżej art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy jako okres uzupełniający w zakresie niezbędnym do przyznania spornego świadczenia przedemerytalnego. Odwołujący na dzień złożenia wniosku legitymował się stażem 37 lat i 4 dni zamiast wymaganych czterdziestu lat.

Sąd dopuścił dowód z przesłuchania świadków J. S. i J. B. (2) na okoliczność pracy wykonywanej w gospodarstwie rolnym w spornym okresie.

Świadek **J. B. (2)** zeznała, że zna odwołującego, mieszkała na tej samej kolonii co on i pamięta, że w latach siedemdziesiątych pomagał babci i mamie. Poza babcią i mamą odwołującego, było jeszcze czworo rodzeństwa odwołującego. Przedtem mieszkali na tym gospodarstwie wszyscy, potem się „porozchodzili”. Na gospodarstwie, które nie było duże mieli tylko trochę drobiu. Świadek nie widziała jak pracował odwołujący, ale wie że pomagał na gospodarstwie. Świadek pamięta, że odwołujący pomagał sąsiadom w pracach na ich gospodarstwach.

Świadek **J. S.** zeznał, że odwołujący pomagał swojej babci w G. na gospodarstwie rolnym, świadek mieszkał po sąsiedzku. Świadek widział odwołującego jak pomagał w ogródku, kopał i sadił ziemniaki, wszystko wykonywał

ręcznie. Również ten świadek zeznał, że odwołujący pomagał innym ludziom, mieszkał z matką, babcią i rodzeństwem. Świadek nie miał wiedzy na temat wielkości gospodarstwa rolnego, nie wie czy był inwentarz na gospodarstwie i nie wie też, czy odwołujący pracował w polu. Świadek widział odwołującego jak kopał szpadlem w ogródku, jak pracował przy warzywach i ziemniakach.

Odwołujący słuchany w charakterze strony zeznał, że w gospodarstwie rolnym mieszkał z mamą, babcią. Ojciec z nimi nie mieszkał, a starsze rodzeństwo opuściło gospodarstwo. Gospodarstwo to miało niecałe 2 ha - było pole orne, na którym sadzili ziemniaki i warzywa. Jego praca polegała na tym, żeby posadzić ziemniaki, które służyły im in do własnych potrzeb w sezonie zimowym. Najpierw przygotowywał pole pod uprawę ziemniaków - orał, po wykopkach je bronował. Uprawiali tylko warzywa i ziemniaki dla siebie, nie mieli świń, krów ani koni. Na polu pracował odwołujący i jego babcia. Matka odwołującego pracowała zawodowo na kolei. Odwołujący podkreślił, że świadczył pomoc sąsiedzką. W G. mieszkał do 1976 roku, po tej dacie ożenił się i poszedł do pracy w (...).

W ocenie sądu zebrany materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, iż po skończeniu przez odwołującego 16-stego roku życia odwołujący W. D. stale pracował w gospodarstwie rolnym swojej babci W. B. i świadczył pracę w tym gospodarstwie co najmniej 4 godziny dziennie.

Kwestia ta była wielokrotnie przedmiotem rozważań w orzecznictwie sądowym, zwłaszcza w kontekście łączenia pracy w gospodarstwie rolnym z nauką w szkole. Wątpliwości wzbudzało zaliczenie pracy w gospodarstwie rolnym uczniowi, który nie spełnia kryteriów pojęcia "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, tj. osobie bliskiej rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa albo w bliskim sąsiedztwie oraz stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

W judykaturze wykształcił się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: po pierwsze - wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i po drugie - **czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie** (wyrok SA w Poznaniu z dnia 24 stycznia 1996 r., III AUr 833/95 (OSA 1998, z. 4, poz. 15) i wyroki SN: z dnia 28 maja 1997 r., II UKN 96/96 (OSNAPiUS 1997, nr 23, poz. 473), z dnia 13 stycznia 1998 r., II UKN 433/97 (OSNAPiUS 1998, nr 22, poz. 668), z dnia 13 listopada 1998 r., II UKN 299/98 (OSNAPiUS 1999, nr 24, poz. 799), z dnia 18 lutego 1999 r., II UKN 491/98 (OSNAPiUS 2000, nr 8, poz. 324), z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 190/90 (OSNAPiUS 2001, nr 4, poz. 122), z dnia 3 grudnia 1999 r., II UKN 235/99 (OSNAPiUS 2001, nr 7, poz. 236), z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99 (OSNAPiUS 2001, nr 21, poz. 650), z dnia 12 maja 2000 r., II UKN 538/99 (OSNAPiUS 2001, nr 21, poz. 651), z dnia 27 czerwca 2000 r., II UKN 612/99 (OSNAPiUS 2002, nr 1, poz. 21), z dnia 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00 (OSNPUSiSP 2003, nr 7, poz. 186).

Z zeznań świadków, jak również samego odwołującego wynika że gospodarstwo miało powierzchnię niecałych 2 hektarów. Na gospodarstwie uprawiane były jedynie ziemniaki i warzywa na własne potrzeby. Nie było żadnego inwentarza. Praca odwołującego polegała tylko i wyłącznie na przygotowaniu roli pod uprawę ziemniaków oraz czynnościach związanych z ich wykopaniem.

Odwołujący nie mógł świadczyć pracy stałej na gospodarstwie rolnym w zakresie niezbędnym do zaliczenia w myśl powołanych wyżej przepisów.

Kierując się powyższymi względami na podstawie art. 477¹² §1 k.p.c. Sąd oddalił odwołanie.